N^er. 29.

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE DNIA 7. MARCA 1825. ROKU W PONIEDZIAŁEK.

Dostrzezenia meteorologiczne w Warszawie.

		Ciepłomierz R.	*Barometr.*	*Wiatr.*	*Stan Nieba.*
Dnia 5 Marca	Zrana . . .	Stopni zimna . — 2	Cali 28 liniy 0,3	Wschodni Południowo-wschodni	Mgla.
	Popołudniu .	Stopni . 0	„ — 1,3	Pólnocno wschodni	Chmurno.
	Wieczorem .	Stopni zimna . — 1	„ — 1,5	Pólnocno-wschodni	Chmurno.
6	Zrana . . .	Stopni zimna . — 2	Cali 28 liniy 1,3	Wschodni	Snieg.
	Popołudniu .	Stopni zimna . — 4	„ — 1,7	Wschodni	Pogoda.
	Wieczorem .	Stopni zimna . — 7	„ — 2,0	Południowo-wschodni	Chmurno.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

z Bożéy Łaski

MY ALEXANDER I.

Cesarz Wszech Rossyy, Król Polski

i t. d. i t. d. i t. d.

Wszem w obec i każdemu, komu o tém wiedzieć należy, wiadomo czynimy;

Zapatrzywszy się na Artykuły 31 i 87 Ustawy Konstytucyynéy Królestwa Naszego Polskiego, tudzież na Artykuły 90, 91 i 93 Statutu Organicznego o Reprezentacyi Narodowéy;

Postanowiliśmy zwołać Obie Izby Seymowe w Stołeczném Mieście Naszém Warszawie.

Seym otwartym będzie $\frac{1}{13}$ Maia, zostanie zaś zamkniętym $\frac{1}{13}$ Czerwca roku bieżącego.

Posłowie i Deputowani od Gmin zgromadzą się w rzeczonéy Stolicy Naszéy, na dni Siedm przed otwarciem Seymu, dla udowodnienia przed Senatem ważności swych Wyborów.

Senatorowie Naszego Królestwa Polskiego zjadą się przeto w téyże Stolicy, w tymże samym czasie.

Senatorowie, Posłowie i Deputowani!

Dwa Seymy poprzedziły Seym dziś zwołuiący się. Seym roku 1818, kierowany duchem zgody i iedności, naypilnieyszym potrzebom Oyczyzny zadosyć uczynił, za pomocą praw mądrych i Ustaw Narodowych.

Seym roku 1820, tracąc czas drogi na czczych miesnaskach, nie zostawił prawie prac swoich śladu. Tak przeciwne wypadki nie będą dla Was stracone; potraficie uniknąć, pochlebiamy Sobie, — i omamień źle wyrozumianéy miłości własnéy, i nieszczęsnych skutków niezgody.

Wierni powołaniu Waszemu, roztrząsać będziecie z umiarkowaniem ważne proiekta, które pod obrady Wasze wniesionemi zostaną; a korzystaiąc z przestróg doświadczenia, używać będziecie, po raz trzeci, naydroższego z nadanych Wam Przywileiów, z tą miłością dobra publicznego, która, niewątpimy, iż Was wszystkich ożywia, i udzieli Wam niezaprzeczone prawo, do wdzięczności Waszych współobywateli.

Przy tém zapewniamy Was o życzliwości Naszéy Królewskiéy, Boskiéy Was poruczaiąc Opiece.

Dan w Carskiem Siele dnia $\frac{1}{13}$ Lutego 1825 roku.

(podpisano) ALEXANDER.

przez Cesarza i Króla

Minister Sekretarz Stanu,
w Zastępstwie, Jenerał Bdy
(L. S.) Radca Stanu Dyrektor Jny
Stefan Hr. *Grabowski.*

Zgodno z Oryginałem.
Minister Sekretarz Stanu,
w Zastępstwie, Jenerał Bdy
Radca Stanu Dyrektor Jny
(podp.) Stefan Hr. *Grabowski.*

Za zgodność
Minister Spraw Wewnętrznych i Policyi
(podpisano) T. *Mostowski.*

(2gi raz)

Kommissya Województwa Krakowskiego.

Podaie do publicznéy wiadomości, iż Dobra Edukacyyne Sieborowice i Pielgrzymowice o mil trzy od Krakowa w Obwodzie Miechowskim położone, są do wydzierżawienia pod następuiącemi głównieyszemi warunkami:

1. Dzierżawa zaczynać się ma z dniem 24 Czerwca 1825 r. a kończyć podług życzeń Konkurentów w lat 3, 6, 9, lub 12.

2. Opłata stała z téy dzierżawy iest Czynsz do Kassy Obwodu Miechowskiego w dwóch półrocznych ratach uiszczany, Kwotę Złp. 4,180 wynoszący, oprócz czego do Dzierżawy należy ponoszenie ciężarów wszelkich, a mianowicie:

Offiary $\frac{10}{100}$ rocznie Złp. 384. gr. 10.

Liwerunku zwyczaynego rocznie Złp. 317 gr. 4, teraz o $\frac{1}{3}$ część zniżonego do Złp. 211. gr. 14.

Szarwarku z zabudowań dworskich Zł. 18.

Składki ogmowéy zwyczayney Złp. 45. gr. 22. w roku zeszłym do kwoty Złp. 114 gr. 9 podwyższonéy.

Dziesięciny w naturze z Gruntów dworskich: w Sieborowicach, Żyta Korcy 38 garcy 11. — w Pielgrzymowicach Żyta Korcy 18 gar. 3. — i Dymowe do Gminy dokładać się powinne.

3. Dzierżawca winien będzie wystawić kaucyą bądź w gotowiznie, bądź w Assekuracyach Skarbowych, bądź legalną fidejussoryczną w kwocie Złp. 3,000.

4. Dzierżawca w przeciągu trzech miesięcy po terminie zwyczaynym nieprodukuiący przed Kommissyą Wką Kwitów, tak z opłaconego Czynszu iako też z Podatków, utraci Kaucyą i natychmiast od dzierżawy odpadnie.

Jnne szczególne warunki są też same iakie służą do dóbr Rządowych.

Każdy więc chęć maiący dzierżawienia powyższych Dóbr, obowiązany iest do dnia 15 Kwietnia r. b. podać wprost do Wysokiéy Kommissyi Rządowéy, Wyznań Religiyynych i Oświecenia Publicznego, opieczętowaną Deklaracyą, w któréy wyrazi korzyści dla funduszu Edukacyynego, iakie oprócz powyższych opłat ofiaruie bądź gotowizną — bądź w bezpłatném postawieniu budowli w gospodarstwie, bądź innym iakim sposobem. — Na pewność dotrzymania deklaracyi Pretendent z Wtwa Krakowskiego złoży Vadium w kassie Głównéy tuteyszéy w kwocie Złp. 1000 i kwit do swéy deklaracyi dołączy — z innego zaś Województwa Pretendenci Vadium swe, w Kommissyi Rządowéy Wyznań złożą.

Kielce dnia 4 Lutego 1825 r.
Radzca Stanu Prezes.
(podpisano) *Wielogłowski.*
Sekretarz Jeneralny *Zamoyski.*

WARSZAWA.

— W Sandomirskiém zszedł z tego świata w 55 roku życia ś. p. W. Jakób *Piasecki* były Podpułkownik woysk polskich. Odbył on kampaniie w latach 1792, 1794, 1807, 1809 i 1812. — Żałobne nabożeństwo za duszę iego odprawione zostało w Radomiu dnia 26 z. m.; mowę pogrzebową miał W. JX. *Szelewski* Professor tamteyszéy szkoły Woiewodzkiéy. *(Kur.)*

— W środku Azyi, w górach Altayskich, o 6 mil od granicy chińskiéy, iest osada *Polska*, wieś *Talówka*. P. *Spaski* który te strony w lecie w r. 1809 zwiedzał, i niedawno swoię podróż ogłosił, nie może się nachwalić pięknego położenia téy okolicy. Na żyznéy równinie otoczonéy śnieżnym grzbietem Altaiu, nad brzegiem rz. *Buchtarmy* rozłożyli się osadnicy; cienie brzóz i topol przypominaią im rodzinną ich ziemię; schludność domów, trzody, świadczą o ich dobrém mieniu i obfitości. — P. *Spaski* był przekonany że mieszkańcy tych okolic zupełnie są szczęśliwemi.

— Małe towarzystwo Aktorów *niemieckich*, które przez nieiaki czas widowiska w Płocku dawało, przeniosło się do Kutna, gdzie tylu znalazło amatorów że się w tém miasteczku przez 3 miesiące mogło utrzymać. Między innemi dziełami przedstawiono tam i *Freyszütza.* — Tę operę daią iuż w Paryżu, w Londynie i w Kutnie; my iéy w Warszawie ieszcze nie mamy.

— (Artykuł nadesłany.) Jeszcze raz się poważam zaiąć kilka wierszy rozwiązaniem owéy *Zagadki literackiéy.* — Czyli też przypadkiem nazwisko autora nie będzie *Odymalski*? — Jest do tego podobieństwo: sam autor wskazuie że w *nie-*

mieckich słowach trzeba go szukać; więc mogłoby bydź *Odem*, *Ahl*, *ski*.— Ale X. Walenty *Odymalski* żył o pół wieku późniéy od druku powyższego pisemka. Zachodzi więc pytanie: Czyli rok druku na tém dziełku nie iest także anagrammatycznie wyrażony?— Jeżeli iest; czyli przysełaiący *tę zagadkę* nie pomylił się w czytaniu roku.— W ostatnim przypadku ledwie że nie z pewnością możnaby twierdzić że nasz poeta X. *Odymalski* iest autorem téy *Rozprawy przygód żołnierskich*? M. Z. I.

— W ciągnieniu 597 Loteryi liczbowéy Królestwa Polskiego odbytém dnia 7 b. m. i. r. wyciągnięte zostały w następuiącym porządku Numera: 1. 49. 21. 65. 34.

PRZYIECHALI (dnia 5 i 6 Marca) Łempicki Ludwik Obyw. z Jwanowa — Werpachowski Piotr Ob. z Rossyi — Mierzejewski Maior Weteranów z Biały — Kulczycki Kapitan z Modlina — Petrykowicz Jan kupiec z Węgier — Cichocki Michał Jenerał z Płocka — Wołłowicz Eustachy Hr. z Działynia — Löwentahl Elżbieta Majorowa z Kurlandyi — Kossowski Karól Hr. z Krakowa — Słubicki August Jenerał z Izbicy — Brzostowski Emanuel Radca Nadworny J. C. M z Peterzburga — Eisler Konrad ogrodnik z Wirtemberga — Galiczyn Alexander Xiąże z Kijowa.

WYIECHALI (dnia 5 i 6 Marca) Silbersztein kupiec do Krakowa — Waarenfand kupiec do Pinczowa — Winnicki Wacław Oby. do Opatowa — X. Kamiński Kajetan Prowincyał do Łowicza — Działowska Katarzyna Hr. do Ropiszewa — Michałowski Płatnik do Sieradza — Dzierożyński Damazy Mecenas do Nieborowa — Kazanowicz Płatnik do Krasnegostawu — Buch Alexander Urzędnik rossyyski do Peterzburga — Görtner Jan kupiec do Wrocławia — Komorowski Piotr Ob. do Glinianki — Jabłoński Jakob Oby. do Gostkowa — Jwanow Feldjäger do Peterzburga — Duninowa Izabella Ob. do Kielc.

z *Petersburga* 6 (19) Lutego.

— Dnia 1. t. m. o pierwszéy po południu Hrabia *La Ferronays*, Poseł Króla francuzkiego przypuszczony został na posłuchanie Cesarskie i złożył nowe listy wierzytelne. Po obrzędzie tym, miał posłuchanie u Nayiaśnieyszéy Cesarzowéy Matki u J. C. M. W. X. *Michała* i J. C. M. W. Xiężnéy *Heleny*, W. Xiężnéy *Maryi*, u J. X. M. W. X. Następcy tronu Saskiego, u J. C. M. W. Xiężnéy *Anny* Xiężnéy Oranii. Poseł przywieziony był i odwieziony w karetach Cesarskich ze wszystkiemi obrzędami które są we zwyczaiu na Ces. rossyyskim dworze.

—Handel herbatą, iest iak wiadomo niewyczerpaném źródłem bogactw dla Chińczyków, od czasu iak użycie tego napoiu stało się dla narodów Europeyskich przedmiotem pierwszéy potrzeby. W r. 1820 wprowadzono do Rossyi 43,815 pak (*) zwyczaynéy herbaty a 17,930 kwiatu herbaty. Amerykanie chcą współubiegać się z Chińczykami. P. *Mallet* właściciel ziemski w Luzyanie rozkrzewił w téy prowincyi drzewo daiące nam herbatę; próby iego zbliżaią się dosyć do herbaty Chińskiéy; lecz Amerykanie nie umieią iéy preparować, gdyż Chińczykowie taią starannie sposób suszenia i zwiiania listków. Mieszkaniec *Irkucka* nazwiskiem *Bachmatow* posiada tę taiemnicę; nie oszczędzał trudów i pieniędzy, nauczył się iéy od Chińczyków i założył w Irkucku fabrykę herbaty. *Do* iéy suszenia używał blach żelaznych i bronzowych, lecz liście pierwéy szczególną cieczą polewał. Ponieważ zamiast liści herbaty używał śliwowych, które były szkodliwe zdrowiu, zakazano mu trudnić się tą pracą. Człowiek ten zniszczył się przez tę nieszczęśliwą spekulacyą i obawiać się należy aby nie poniósł do grobu tak ważnéy taiemnicy. Zachować ią tém więcéyby należało, że drzewko herbaty może bydź hodowane w południowéy Europie. Ten ważny przedmiot czyliż nie zasługuie na szczególną uwagę? (*Tel. mos.*)

(*) Paka zwyczaynéy herbaty zawiera 60 funt, a kwiecistéy 40 funt.

— Przez Odessę w Grudniu wprowadzono wiele wina z Multan, a wyprowadzono za 490,002 rubli łoiu wołowego, pszenicy i wełny. W ciągu roku zeszłego 1824 przypłynęło do tego portu 413 okrętów, wypłynęło 396. Wprowadzono w ciągu roku całego towarów za 10,119,590 rubli a wyprowadzono za 14,099,220.

z *Hanoweru* 25 Lutego.

— W *Emden* pościnano, dla niedostatku faszyn, wszystkie drzewa na wale mieyskim (naypierwszém mieyscu przechadzki publicznéy), dla naprawienia tamteyszéy przerwanéy grobli; brama zaś nordeńska będzie zniesiona aby zapełnić przepaści po ulicach gruzem i kamieniami, i ziemią z wału. Można widzieć z wałów miasta okolice na ćwierć mili odległe, lecz daléy sama tylko woda spostrzegać się daie, stoiąca aż o milę drogi od Aurich.

— Burzliwy przystęp morza z dnia 3 i 4 Lutego, który zalał wszystkie rzeczne i morskie groble tak w wschodniéy Fryzyi, iako w pobliższych nadbrzeżnych kraiach, nauczył nas kosztem straty przeszło trzech milionów talarów, w zasiewach zimowych, ruchomościach, domach i wszelkiego rodzaiu bydle, iż wszystkie nasze groble są o 2 lub 2½ stopy za niskie do wstrzymania tak burzliwego przystępu. Muszą więc wszystkie bydź podwyższone przy swéy naprawie, i to nawet — aby znowu kiedyś niestracić milionów — o iednę stopę nad powódź z dnia 3 i 4 b. m. tak dla tém większego bezpieczeństwa, iako i przez wzgląd na uleżenie się ziemi. Przekonano się teraz o tém i w Hollandyi, i ta powódź ma służyć za normalną miarę wysokości grobel; albowiem to co się teraz stało, może i w przyszłości nastąpić. Gdyby tylko ⅓ poniesionéy teraz szkody była użytą na podwyższenie grobel, niebyłaby ich pewno woda zalała. (*G. B. H.*)

z *Frankfurtu* 22 Lutego

— W Gazecie z Karlsruhe ogłoszony iest program uroczystości otwarcia zgromadzenia Stanów. Dnia 24 Lutego Wielki Xiąże Badeński sam osobiście zagai Seym. Prezesem Izby wyższéy mianowany iest brat przyrodni Margrabi Wilhelma, pierwszym Wice-Prezesem Xiąże Fürstenberg, drugim zaś Radca tayny Baron Gayling.

— Według prywatnych doniesień z Paryża, Król Francuzki mianować miał Kommissyą do wykazania stanu długów przez Xiążąt rodziny za granicą zaciągniętych, a ieszcze nie wypłaconych. (*Dz. Fr.*)

— Z powodu otwartéy sukcessyi do Xięstw Gota i Altenburg, zaraz w dniu 11 z. m. to iest w dniu wspólnego przez trzy pozostałe Xiążęco-Saskie familie obięcia w posiadłość Xięstw pomienionych, ogłosił Xiąże *Meiningen*: iż na potwierdzenie tymczasowego rządu zezwolił iedynie w chęci utrzymania pokoiu związku niemieckiego; że rząd ten istotnie za tymczasowy uważać należy, w niczém nieuwłaczaiący wyłącznym prawom Xięcia Meiningen; że nareszcie przeciw wszelkiemu podziałowi kraiu protestuie się. Xiążęta zaś *Hildburghausen* i *Koburg-Saalfeld* pod dniem 13 z. m. oświadczyli: iż Rzad wspólny póty trwać musi w miarę wspólnéy umowy, póki przez ugodę lub wyrok prawny inaczéy postanowioném nie będzie; że wyłączne do sukcessyi prawo Xięcia Meiningen nie iest ani ugruntowane ani uznane: że owszem według familiynych układów pierwszeństwo rzeczonym Xiążętom należy się; że nareszcie spodziewaią się iż poddani Xięstw w sporze będących pozostaną wierni swym powinnościom. Prawo lecz nie przywłaszczenie w tym sporze roztrzygać powinno. (*Do. Aus.*)

z *Bruxelli* 12. Lutego.

— Oprócz summy 100,000 Zł: którą Król JMć złożył do ogólnéy składki dla nieszczęśliwych ofiar powodzi, przekazał ieszcze Monarcha 5,000 Zł. dla nieszczęśliwych cierpiących w północnéy Hollandyi.

— Gorliwość, z iaką niosą w Amsterdamie ze wszystkich stron pomoc nieszczęśliwym, iest nadzwyczayna. Nietylko oycowie rodzin daią wielkie dary, ale nawet dzieci i służący niepozwalaią się w nich wyprzedzać. Znaleziono w woreczkach składkowych, zegarki, srebrne tabakierki, znaczną ilość złotych pierścionków i wszelkiego innego rodzaiu ozdób złotych. Biedni ludzie, niebędący przytomni gdy zbieraiący składkę byli w ich domach, przynieśli im w południe oszczędzony grosz swéy krwawéy pracy.

z *Londynu* 18 Lutego.

— Narady w Parlamencie ciągnęły się o towarzystwie Katolickiém; koleią wielu członków mówiło za i przeciw. P. Francis *Burdett* wykazawszy że niesprawiedliwie obwiniaią P. *O'connel* o wyrażenia buntownicze, rzekł, iż żądanie człowieka iakim iest Lord *Fitzwilliam*, aby był zapisany na liście dobroczyńców towarzystwa Katolickiego, powinno zapewnić o zaszczytném dążeniu iego członków. Nazwał potém Ministeryum Angielskie chaosem w którém wśród ciemności niezgoda panuie. P. *Canning* odpowiedział na mowę iego a przyrzekłszy bydź krótkim, mówił tylko przez dwie godziny. Utrzymywał że duch wspomnionego towarzystwa przeciwny iest Konstytucyi i że dąży do roziątrzenia umysłów. Bronił po tém zarzutów czynionych przeciw Ministeryum, i rzekł że od 1801 w każdém Ministeryum względem wyzwolenia Katolików rozdwoienie panowało.— P. *Brougham* zrazu wahał się zabrać głos, z powodu że iuż bardzo było późno. Lecz potém dowodził, że Katolicy nie należeli nigdy do zamieszań które od czasu Unii dręczyły Irlandyą, i te słowa rzekł do Ministrów: »Jeżeli nie przez miłosierdzie i ludzkość, ieżeli nie przez politykę i roztropność, to przynaymniéy przez wzgląd na reputacyą waszą i miłość urzędów waszych nie tak srogo obchódzcie się z Katolikami. Nie przestaiąc ich uciskać podniecicie ich wściekłość a ta wściekłość broni im dostarczy. Niech więc na wasze głowy spadną skutki nierozsądnego postępowania waszego; wy to nie zaś my odpowiadać będziecie, ieżeli postępowanie wasze stanie się przyczyną oddzielenia Irlandyi od tego kraiu.— P. *Butterworth* chciał mówić; głos iego zatłumiło wołanie

o zamknięcie narad, i kaszel powszechny. P. *Goulburn*, James *Makintosh* i *Brougham* naprózno chcieli dać się słyszyć wśród wrzawy. Przystąpiono do głosowania; było 218 za wnioskiem a 123 przeciw. — Stósownie do tego P. *Goulburn* wniósł natychmiast swóy proiekt do prawa i chciał aby go przeczytano raz pierwszy. P. Brougham sprzeciwił się temu mówiąc: że ma złożyć petycyą towarzystwa Katolickiego, które chce bydź wysłuchaném przeciw bilowi. P. *Peel* Minister spraw wewnętrznych obstaie za przeczytaniem bilu i wnosi aby mógł bydź wydrukowany i rozdzielony; co też i postanowiono.

Sessya skończyła się o czwartéy z rana; trwała dwanaście godzin.

— Dnia 18 złożył P. *Brougham* petycyą podpisaną przez 3 Arcybiskupów i 3 Biskupów katolickich, i przez wielu parów irlandzkich tegoż wyznania. Proszą aby mogli bydź przypuszczeni przed kratki Izby, dla obrony swoiéy i zbicia potwarzy rzuconych na Towarzystwo Katolickie w Dublinie. Izba nakazała druk tey petycyi i innéy podpisanéy przez 900 katolików, którzy proszą aby ich słuchano nim będą potępieni.

— Dnia 14 b. m. rada mieyska postanowiła iednozgodnie podadź prośbę do Parlamentu o zniesienie podatków stałych a osobliwie podatku od domów i okien.

— P. Belford Wilson, syn R. Wilsona, a Adjutant Jen. Boliwara w Peru, udał się na pokład okrętu *Cambridge*, zamyślaiąc tu powrócić z przyczyny odebranéy rany w iednéy z ostatnich bitew.

— Nadeszły Gazety z Nowego Yorku aż do 26 Stycznia. Jest w nich wiele doniesień o działaniach woyskowych w Peru, lecz ze sobą sprzecznych.— Podług iednych, Boliwar pobił Canteraka; podług innych nie Boliwar ale woysko z Buenos-Ayres miało ten zaszczyt. Daty, mieysca, wszystko pomieszane.

Co do eskadry hiszpańskiéy, iuż ona nie iest spalona, lecz *ukryła* się w porcie Callao by uniknąć potyczki z Admirałem *Guise*, a hiszpański dowódzca twierdzy (Jenerał *Rodil*) rozgniewany tém tchórzostwem, kazał ze wszystkich swoich bateryy strzelać do okrętów Króla Pana swoiego. (*)

— Odebraliśmy całą pakę Gazet z Buenos-Ayres dochodzących do 20 Września, to iest do daty świeższéy niż we wszystkich innych pismach publicznych.

Powstaie przez nie ieszcze większa niepewność o zamysłach Jenerała *Olaneta*. Boliwar wydał dnia 13 Sierpnia odezwę w któréy tego Jenerała stronnikiem niepodległości, przyiacielem, zbawcą kraiu nazywa. Tymczasem *Oleneta* mówi do woysk swoich: « Oto chwila dowieśdź ukochanemu Królowi, i Hiszpanii, że im pozostaliśmy wiernemi na zawsze. « (*Globe* *)

z *Paryża* 22 Lutego

— Dnia 16 wniósł Minister Skarbu do izby deputowanych trzy proiekta do prawa: 1) Budżetu na rok 1826 — 2) Ostatecznego urządzenia Budżetu na rok 1823. 3) Otwarcia kredytu dodatkowego na potrzeby roku 1824.

W mowie swoiéy wystawił kwitnący stan Francyi i wzrost iéy pomyślności od roku 1823. W przeciągu trzech lat, rzekł, dochody z przedaży lasów, z poczty, z tax od cyrkulacyi kraiowych i zagranicznych płodów, z podatków od zakładów przemysłowych i handlowych, wzniosły się o 50 milionów. W tymże czasie zmnieyszono o 13,500,000 opłatę gruntową. I w tak kwitnącym stanie powiększyliście MPanowie za przełożeniem naszém o 41 milionów uposażenie rozmaitych wydziałów służby publicznéy, iakoto: ministerstwa spraw duchownych o 5,500,00 fr.; wydziału Woyny o 19,700,000 (przez co pomnożone zostało woysko o 60,000 głów); Marynarki o 7,700,000, — Dług wieczysty powiększył się o 11,533,000 procentu, lecz w tymże czasie inne opłaty zmnieyszyły się o podobnąż summę, a kassa umorzenia wykupiła procentów 12,000,000 — Taki iest prawdziwy stan bogactw pomyślności i kredytu Francyi. Ten stan iest waszym i prawości dziełem.

Pierwszym proiektem (to iest budżetu na rok 1826) wydatki na wieczyste prowizye i kassę umorzenia oznaczone są na 241,585,785; na służbę publiczną 673,918,714, co czyni razem 915,504,499. Przychód wynosić będzie 924,095,700. Pozostanie przewyżki 8,591,205.

— W Izbie Deputowanych wniósł dnia 20. Lutego Pan *Laurencin* poprawę proiektu o wynagrodzeniu emigrantów: aby każdy z nabywców dóbr skonfiskowanych zapłacił skarbowi piątą część wartości dóbr nabytych, które się właśnie o tyle w cenie podniosły. Minister Skarbu zabrał głos i oświadczył z tego powodu, że poprawa ta sprzeciwia się Konstytucyi i że gdyby przyiętą została, Rząd niemógłby dozwolić dalszych narad nad prawem. P. *de la Bourdonnaye* odpowiadaiąc Ministrowi rzekł, że Izby w prawodawstwie do czynienia wniosków równe maią prawo z Monarchą.

— Nazaiutrz po tém posiedzeniu Dziennik *Biała Chorągiew* takie uwagi nad słowami P. *de la Bourdonnaye* umieścił:

«Szanowny członek rzekł na trybunie na posiedzeniu sobotniém, że Konstytucya dozwala Izbie deputowanych czynić propozycye do prawa i z tego wniósł że w prawodawczym względzie władza Izby równie była obszerna, iak władza Króleska.

Twierdzenie to, osobliwsze bez wątpienia, przyięte było z powszechną niecierpliwością. Nie podobna inaczéy go przyiąć; lecz szanowny członek od dawna przyzwyczaiony do podobnych napadów opierał się iak naylepiéy. Powtórzył że w prawodawstwie władza Izby była *odpowiednia*, była *równa* władzy Króleskiéy, i co osobliwsza, przydał że nie powiedział *herezyi*. Niech nam wybaczy, lecz trudno iest wyrzec większą herezyą.

Władza Króleska iest *zasadą* naszego Rządu, a obie Izby są iego *kształtem*. Konstytucya nie oznacza ich inaczéy, gdyż nie miała na celu ani podziału, ani osłabienia władzy Króleskiéy, lecz utwierdzenie i zabezpieczenie iéy przez nowe podpory, mogące zastąpić te które iuż znikły a których nie podobna było przywrócić. Tak więc Konstytucya wyłącznie przypisuie inicyatywę Królowi, i dla tego to że nie oceniaią całéy wysokości tego prawa które panuie nad wszystkiemi instytucyami naszemi, porównywaią codziennie Monarchią francuzką z rządem angielskim, i bardzo fałszywie mieszaią *Monarchią* reprezentacyyną z *Rządem* reprezentacyynym.

Inicyatywa iest formą przez którą w prawodawczym względzie obiawia się u nas władza Króleska. Izby nie mogą iéy podzielać pod żadnym tytułem, pod żadnym prawem. Naymnieysza część władzy którąby sobie w tém przywłaszczyły przekształciłaby Rząd cały. Artykuł 19 Konstytucyi wyłączą nawet myśl samą o tém, ponieważ nie nadaie Izbom mocy *wnoszenia prawa* lecz upraszania Króla aby wniósł iakie prawo, to iest aby użył inicyatywy; a Król mocen iest uczynić to lub nie.

Wyrzekł więc iak naywiększą herezyą ten kto przypuścił że w prawodawstwie Władze Króla i Izb są *równe i odpowiednie*. Prawo znayduie swóy początek w 16 Artykule Konstytucyi i tam go tylko znaleśdź może; znayduie swóy koniec w Artykule 22. Pomiędzy temi dwoma ostatecznemi punktami są roztrząsania i głosowania Izb; zaczynaią się wtenczas kiedy Król chce, a maią skutek wtenczas gdy to uzna za dobre.

Z resztą po tych herezyach żaden wniosek nie nastąpił; są więc one tylko oznaczeniem zasad szanownego członka. Szczęściem dla spokoyności naszéy nie powiedzie się mu wcale. Jeżliby kiedykolwiek przyięto, że w prawodawstwie Król posiada trzecią część władzy a dwie trzecie Izbom odstąpił, nie wiemy iakaby z tego rewolucya wynikła, lecz zapewne musiałaby iakowaś wyniknąć. Szanowny członek nie żąda iéy zapewne; iego oświadczenie zasad iest nowym dowodem obok tylu innych że zawsze pomimo woli, a nawet pomimo wiedzy, ostateczności się łączą. «

— Sławny lekarz i chirurg jeneralny woyska francuzkiego Baron *Percy*, członek Instytutu, kawaler pruskiego orderu orła czerwonego i t. d. umarł w 71 roku życia swego.

— Dla zmnieyszenia wielkich kosztów, których reprezentacya Tragedyi *Dawid* z chórami wymaga, podziękował wspaniały poeta za honorarium sobie przyznane.

— Powiadaią, iż kosztowny zbiór obrazów w *Malmaison*, który należał do zmarłego Xięcia Leuchtenberg (Eugeniusza), będzie puszczony na loteryą. Loterya ta ma się składać z 22,000 losów każdy po Zło: Ryń. 10.

—Rozmaite oddziały Artyleryi dwóch pułków załogi w Tuluzie, z kilku batteryami i amunicyą weszły do tego miasta we czwartek 10 Lutego, uczyniwszy na znacznéy przestrzeni ziemi doświadczenia porównawcze rozmaitych systematów artyleryi i przebiegłszy pomimo niezmiernego błota naygorsze drogi departamentu. Jenerał Wice-Hrabia *Levasseur*, Komendant szkoły artyleryi, który dowodził głównym oddziałem przybył także do naszego miasta.

Też same oddziały niezwłocznie udadzą się do *Sorèze*, aby w kraiu górzystym też same odbywać ćwiczenia.

— Twierdzą, że obrzęd króleskiéy koronacyi odbędzie się dopiero dnia 8 Lipca. Wiadomo że Ludwik XVIII wieździł w tym dniu przed dziesięcią laty powtórnie do Paryża.

(*) *Kuryer fran.* znayduie w tych wiadomościach niezaprzeczony dowód że woyna w Peru iuż ukończona. *Dziennik Rozpraw* ieszcze daléy się posuwa: donosi odważnie iż sam dwór Madrycki odebrał wiadomość o zupełnéy klęsce Vicekróla *La-Serna* i Jenerała *Canterac*. (*Et.*)

(*) Czytelnicy widzieli niedawno że Jenerał *Olaneta* stał na czele listy wodzów wynagrodzonych przez Króla JMCi Hiszpańskiego. (*Et.*)

— Dnia 18 b. m. rozstał się z tym światem Jan Robert *Lindet*; był on dawniéy członkiem zgromadzenia prawodawczego i konwencyi, a od lat 26 żył w Paryżu zupełnie na ustroniu.

— Praca Kommissyi w sprawie liwerunkowéy przy woysku hiszpańskiém, zaymuie w pięciu tomach in 4to 2,203 stronnic. Sam rapport kommissyi na wstępie dzieła wynosi 51 stronic, i chociaż on nikogo nie obwinia, tylko mówi o faktach, przecież okazuie, że w szafowaniu groszem publicznym wielki nieład panował. Kommissya zaciągnęła na piśmie przeszło 100 objaśnień i spostrzeżeń od Jenerałów i Intendentów należących do kampanii. Minister woyny (Marszałek *Belluno*) postarał się o ogromne zapasy. Znaydowało się w magazynach pogranicznych 17 milionów racyy chleba i sucharów, 13 milionów racyy ryżu i legumin, 1,050,000 racyy furażu. Ilość zupełnie iuż urządzonych żywności byłaby dostateczna dla 100,000 ludzi na dni 20. Oprócz tego wpłynęło ieszcze do miesiąca Czerwca 1823 do magazynów iedenastéy woyskowéy Dywizyi 11,300,000 racyy, z których 100,000 ludzi mogło żyć przez dni 113; w tymże czasie dostawiono do Hiszpanii około 27,000,000 racyy ryżu, owoców strączkowych i t. d. Było podostatkiem furażu dla 120,000 koni na dni 105 aż do miesiąca Lipca. W tém, zostały utrudzone związki pomiędzy woyskiem a magazynami. Aby wyżywić stotysięczne woysko oddalone na 4 dni od swoich magazynów, i 25,000 koni, potrzeba 19,000 ludzi i 35,000 koni pociągowych.

Woysko musiało więc pobierać potrzebną żywność w Hiszpanii; do tego dwie drogi były otwarte: administracya rządowa i entrepryza. Minister obrał pierwszą i wydał potrzebne do tego rozkazy naczelnemu Intendentowi *Sicard*. Lecz ten urzędnik zapowiedział iuż dnia 1szego Lutego przeciwny system, i przybył dnia 19 Marca do Bajonny, z mocném przekonaniem, iż potrzeba mieć liweranta, że brakuie zapasów i że ich nieznaydą podostatkiem w Hiszpanii. W tém przybył P. *Ouvrard* do Bajonny i ofiarował swoie usługi. Przyięto ie tylko co do przewozu, a przecież przesłał 5 Kwietnia Panu Sicard dwa kontrakty, ieden na zaopatrzenie woyska żywnością, a drugi na przewóz produktów. P. *Sicard* podpisał tegoż samego wieczora kontrakty bez żadnéy w nich zmiany. Dopiero w trzy dni po tém przesłał Ministrowi woyny, który o niczém nie wiedział, zawarte kontrakty. Przywiódł on w prawdzie na swoie usprawiedliwienie rozkazy i poświadczenie Xięcia *Angoulême*, lecz Xiąże, któremu ten środek wystawiono za nayprędszy do przeyścia przez Bidassoę, niebył obowiązany do roztrząsania poiedynczych artykułów kontraktu. Co więcéy, Xięciu Angoulême, który nakazał dokładne sprawdzenie, przedstawiono fałszywe fakta, przez co Xięcia wraz z Ministrem woyny w błąd wprowadzono. Obadwa zawarte kontrakty były bardzo dla Pana *Ouvrard* korzystne. Otrzymał z góry $\frac{11}{12}$ summy podiętego liwerunku, a zapasy wziął z Magazynów kraiowych. Jeden koń pociągowy utrzymywany kosztem kraiu, przyniósł liwerantowi rocznie 4193 fran: (1113 talarów). Gdy rekwirował o wozy, dostawał 100 procentu za swoię fatygę i t. d. — Kontrakt za dostawę żywności był by mu przyniósł 30,700,000 fr. (8,380,000 talarów) zysku. Podał rachunek wynoszący 65,488,623 fr. i odebrał nawet istotnie 50,229,600 fr. (13,896,000 talarów). — Był on kupcem bankrutem i niemiał żadnych źródeł zasiłku ani widoków; zaraz pierwszego dnia musiano mu 7,000,000 fr. zaliczyć. (*Et.*)

---

z Madrytu 11 Lutego.

— Stan zdrowia Króleskiego znacznie się polepszył. Jednakowoż Monarcha niewychodzi z pokoiu, i niemoże ieszcze pracować z Ministrami.

— Jenerał *Allox*, mianowany nadzwyczaynym Posłem przy dworze Petersburskim, udał się z kuzynem Pana *Ugarte* na mieysce swoiego urzędowania.

— Jenerał *Quesada* otrzymał rozkaz, aby tu przybył; albowiem żądaią powzięcia dokładnieyszych wiadomości o wypadkach zaszłych w Grenadzie (od 20 do 22. z. m.) Wykrycie zgromadzenia Wolno-Mularskiego złożonego z młodzieńców, było powodem Policyi iż kazała zamknąć Kollegium w którém się uczyli. Miał bydź, iak się zdaie, wciągnięty do tego nawet i P. *Lista* Professor matematyki. Z resztą ustało prześladowanie osób piastuiących urzędy za panowania Kortezów, lub będących w téy epoce w wziętości; zostaią one tylko pod obserwacyą.

— Dziennik *Constitutionel* donosi, że w Estremadurze dała się widzieć konna banda złożona z 200 Konstytucyonistów; słychać iż tam ma się zebrać korpus woyska pod dowództwem Jenerała *Ulman*, nadgraniczna zaś twierdza Badajoz zostanie zabezpieczoną przez mocną załogę.

— Wczoraysza *Gazeta* zawiera okólnik Oyca Ś. do Biskupów hiszpańskiéy Ameryki, polecaiący ich staraniu przywrócenie spokoyności i przywiedzenie obłąkanych do posłuszeństwa prawéy władzy.

(*G. B. H.*)

WIADOMOSCI LITERACKIE.

Atlas Historyczny, Chronologiczny i Geograficzny całéy Ameryki.

Wyszło w Filadelfii dzieło zrobione podług planu Lesaża (Hr. *Las-Cazes*) lecz obszernieysze; doprowadzone iest aż do roku 1822 i odznacza się dokładnością i starannem wypracowaniem. Bezimienny Autor iego, nie poprzestał na wystawieniu ogólném rozmaitych kraiów Ameryki; usiłował dać zupełne wyobrażenie o każdym kraiu. Znayduiemy w tym Atlasie oprócz ogólnéy karty Stanów Zjednoczonych i Indyy zachodnich, szczególne karty każdéy prowincyi Stanów Zjednoczonych, każdéy znacznieyszéy wyspy, nowéy Grenady, Chili, Peru i t. d.

Na marginesach każdéy karty znayduie się wiele wiadomości historycznych, geograficznych, statystycznych, zebranych bardzo rozważnie. Mianowicie trzy karty naywięcéy zaymuią. Pierwsza wystawia część Ameryki północnéy zwiedzone w 1817 i 1821 r., przez Kapitana *Long*, i zawiera na marginesie krótki rys iego podróży; druga daie obraz nayważszych gór Ameryki i oznacza ich wyniesienie nad poziom morza; a w trzeciéy iest wyszczególnienie naywiększych rzék, z oznaczeniem ich długości i massy wody w nich się znayduiącéy. P. *Shriner* wydał późniéy w Waszingtonie dokładną kartę dróg i Kanałów w Stanach Zjednoczonych z wyszczególnieniem szerokości i głębokości Kanałów, oraz wiadomości statystycznych o miastach przez które przechodzą. Dołączył do tego proiekt połączenia z sobą iezior *Ohio* i *Erie*. Dzieło iego nie mało przyłoży się do poznania kraiu którego znaczenie codziennie się powiększa.

(*Dz. P.*)

ROZMAITOSCI.

— W Paryżu wyszedł właśnie siódmy tom «Historyi Greckiéy Literatury» radzcy *Schoella*, a tak do ukończenia całego dzieła iednego tylko iuż tomu brakuie. Król któremu Xiążę Aumont w imieniu autora dzieło to ofiarował, oświadczył swe ukontentowanie, i zalecił aby kilka Exemplarzy do króleskiéy prywatnéy biblioteki zakupiono. Dzieło to przełożone iuż iest na ięzyk włoski i przypisane uczonemu *Mustoxidi*. Mustoxidi iest rodowitym Grekiem, osiadłym w Medyolanie. Urodził się on w Korfu w r. 1785 a w r. 21 życia mianowany był Historyografem wysp Jońskich. W r. 1815 otrzymał od N. Cesarza Jmci Wszech Rossyy order Ś. Włodzimierza. Jest on nayoświeceńszym z żyiących teraz Greków; pisze bardzo czysto po włosku. Pisma iego znakomitsze są: 1) Dzieie Korcyry w 2 tomach, w Medyolanie 1811 i 14; 2) Życie Anakreonta; 3) Uwagi nad Hymnem do Bachusa, w Dzienniku Polygraf r. 1811; 4) List o 4 bronzowych koniach na placu Ś. Marka w Wenecyi (dowodzi w nim iż rzeczone konie na wyspie Chios zrobione zostały). W r. 1816 wraz z młodym Demetryuszem Schimas przedsięwziął wydawać peryodycznie Greckie dzieła dotąd niedrukowane. Pierwszy numer zawiera kika rozdziałów z 9 Xięgi Ecyusza, i treść 7. mów Izokratesa. Za ofiarowane sobie przez Hospodara Wołoszczyzny Professorstwo w Liceum w Bukareście podziękował; teraz zamyśla pewnie wracać do Grecyi. Jest on członkiem Korrespodentem Instytutu Francuzkiego.

— Licytacya książek po zmarłym sławnym Oryentaliście, P. *Langlés* zaczyna się 24 Maja. Katalóg obeymuie 600 stronnic. We względzie wschodnich drukowanych niedrukowanych pism iest to iedyna biblioteka co do swéy zamożności w całéy Europie.

— Przed francuzką rewolucyą szacowano powierzchnią lasów we Francyi na 18 milionów francuzkich morgów. Teraz zniżyła się na 6 lub 8 milionów; lecz przedsięwzięto dzielne środki do iéy powiększenia. Należy przypisać licznemu karczowaniu lasów tak częste i znaczne oziębienie powietrzokręgu, nagłe zmiany pogody, gwałtownieysze wichry, a nawet i większe powodzie. Płaszczyznę stepów i bagien podaią na 16 milionów, a uprawnego gruntu 19 milionów; Francya ma mieć 6 do 7 milionów dymów. (*G. B. H.*)

— Antoni *Rossi* Złotnik w Wiedniu otrzymał patent swobody na lat dwa, na «Wynalazek nowego sposobu przyrządzania piór gęsich do pisania, który na tém zależy: rozłupuie się samo pióro wzdłuż na dwie połowy, każda zaś połowa przerzyna się na trzy części równe, z których każda na obudwu końcach do pisania przyrządzona, za pomocą klapki do pręta iest przymocowaną; używa się iak zwyczayne pióro; a tak każde pióro dwanaście razy nowo zarznięte bydź może.«